

Kwiatowe rozmyślania

autor: Marzena Nowosielska

Rozmyślała pelargonia, rosnąc na werandzie:
„Która z roślin ogrodowych piękna jest najbardziej?

Urodziwe są nasturcje i róże, i bratki...
Ach, rozboli prędko głowa od takiej zagadki!”



Myśli skromna pelargonia i humor rujnuje
- czy urodą innym kwiatom ona dorównuje?

Pragnie w krąg zachwyty zbierać oraz gromkie brawa.
Bardzo by ją radowały ten rozgłos i sława,

bo by w bratkach i nasturcjach zazdrość się zrodziła,
a urody nawet róża by jej zazdrościła!



Z tych rozmyślań ją wyrwała czerwona biedronka,
co się obok rozgrzewała promykami słońka.

„Pelargonio, pragnę zwrócić na to twą uwagę,
i poprosić cię, byś fakt ten wzięła pod rozwagę:

są wśród osób różne gusty i upodobania.
Jednym się podoba Krysia, innym znowu Frania.

Pragnij raczej urodziwe mieć swoje serduszko.
Strój się w dobroć.” - wyszeptała jej skrycie na uszko.



„Darowana dobroć wraca i serce raduje.
Kto w swym życiu dobro czyni, ten się dobrze czuje.”